

PIOTR JASKÓŁA
Uniwersytet Opolski

Jan Hus – prekursor reformacji XVI wieku

1. Tło historyczne - 2. Główne kontrowersyjne punkty teologii Jana Husa

W 2015 r. z okazji 600. rocznicy śmierci Jana Husa przybyli do Watykanu przedstawiciele Czechosłowackiego Kościoła Husyckiego i Ewangelickiego Kościoła Czeskobraterskiego, którym towarzyszył praski arcybiskup kard. Miloslav Vlk, by u grobów Apostołów uczestniczyć w nabożeństwie pojednania. W swoim słowie skierowanym do delegacji z Czech papież Franciszek powiedział wtedy: „Jan Hus przez długi czas był przedmiotem sporu między chrześcijanami, natomiast dzisiaj stał się motywem dialogu”¹. Przypomnił też, że już Jan Paweł II w 1999 r. głęboko ubolewał nad aktem okrucieństwa, jakim było spalenie na stosie czeskiego reformatora na Soborze w Konstancji 6 lipca 1415 r. Papież Franciszek podkreślił potrzebę kontynuowania badań nad osobą i działalnością tego reformatora. W badaniach historycznych widzi impuls reformatorski dla współczesnego Kościoła².

Nauczanie Jana Husa miało swoje uwarunkowania osobowe, historyczne i kościelne. W niniejszym tekście wskaże się na nie w punkcie pierwszym, by następnie – w punkcie drugim – przedstawić zasadnicze reformatorskie postulaty Jana Husa.

¹ www.fronda.pl/a/papiez-o-janie-husie-czego-chce-kościół-od-husytów,527.html (20.04.2017).

² „Badania te, prowadzone bez uwarunkowań typu ideologicznego, będą ważną służbą prawdzie historycznej, wszystkim chrześcijanom i całemu społeczeństwu, również poza granicami waszego kraju. Szczególnie dzisiaj konieczność nowej ewangelizacji tylu ludzi, którzy zdają się obojętni na radosną nowinę Ewangelii, sprawia, że nie można dłużej odkładać odnowy wszelkich struktur kościelnych. Pomoże to wszystkim, którym Jezus oferuje swą przyjaźń, dawać na to pozytywną odpowiedź. A widzialna jedność między chrześcijanami z pewnością sprawi, że głoszenie [Dobrej Nowiny] będzie bardziej wiarygodne” (*tamże*). Duży wybór dawnej i współczesnej literatury na temat życia i dzieła Jana Husa podaje P. SOUKUP, *Jan Hus*, Stuttgart 2014, s. 222–241. Polscy teologowie od dawna domagają się rehabilitacji Jana Husa. Zob. A. SKOWRONEK, *Odkrywanie jedności*, Warszawa 1988, s. 138–146.

1. Tło historyczne

Znaczące postacie historyczne są bardzo ściśle związane z konkretnym etapem dziejów. Myśli i dążenia wielkich reformatorów są uwarunkowane środowiskowo, zaś sukcesy lub niepowodzenia uzależnione od splotu wielu okoliczności. Z tych właśnie powodów warto krótko zwrócić uwagę na najważniejsze dane biograficzne Jana Husa i szeroko rozumiane tło historyczne działalności czeskiego reformatora.

1.1. Dane biograficzne

Jan Hus urodził się w 1369 r. w Husińcu – stąd zwany jest Husem. Pochodził z biednej mieszczańskiej rodziny. Oprócz wzmianki o ojcu imieniem Michał i opinii, że matka była bardzo pobożna, nie ma żadnych bliższych danych o jego rodzinie. Wykształcenie podstawowe uzyskał w szkole w Prachacicach, po czym pojechał na studia do Pragi, gdzie wiódł biedne studenckie życie, zarabiając śpiewem w praskich kościołach. W czasie studiów otrzymał podstawy wiedzy teologicznej i filozoficznej, poznał dzieła Ojców Kościoła, a także obowiązkowo *Księgę sentencji* Piotra Lombarda i *Dekret* Gracjana, które to teksty w owych czasach były podstawą uczoności teologicznej³.

Po ukończeniu studiów Hus przyjął święcenia kapłańskie, choć dokładna data jego święceń nie jest znana⁴. Jako kapłana najwięcej pociągała go działalność kaznodziejska, którą wykonywał z dużym powodzeniem – zwłaszcza w Kaplicy Betlejemskiej⁵. Jego kazania, mające charakter moralnych pouczeń, przyciągały tłumy. Hus wytykał słuchaczom wszelkiego rodzaju grzechy, czasami wyszczególniał konkretne przypadki, krytykował rozpustę, nieuczciwość, lichwę i zabobony. Bardzo często ostro występował przeciw grzechom duchownych. Przy-

³ Por. K. PRACHOVSKY, *Husowa znalost dekretu Gratianowa*, Praha 1922, s. 5–23.

⁴ W miastach uniwersyteckich mistrzowie nauk wyzwolonych, aby poprawić swój stan materialny, często stawali się kapłanami. Ponieważ uposażenie na uniwersytecie było skromne, stąd dobrą drogą do zapewnienia sobie kolejnych dochodów było przyjęcie święceń. Można było zostać kaznodzieją i starać się o uzyskanie beneficjów w całym chrześcijańskim świecie. Istniejący system umożliwiał przyjmowanie korzyści materialnych z posiadanego beneficjum bez obowiązku rezydowania w nim. Hus poszedł tą drogą i sam przyznaje, że „miał na myśli poprawę swego bytu materialnego”. Por. O. LUKOSZ, *Nauczanie Jana Husa, jego dawna i współczesna ocena. Studium teologiczno-historyczne*, Warszawa 2005 (Archiwum UKSW). Por. J. SEDLAK, *Mistr Jan Hus*, Praha 1915, s. 82.

⁵ Kaplica Betlejemka w Pradze to budynek szczególnie ważny w historii Czech. Kaplica powstała w 1391 r. Od swojego powstania stała się ośrodkiem czeskiego odrodzenia narodowego. Kazania mogły być tu wygłaszane wyłącznie po czesku, a nie po łacinie i niemiecku, jak w innych kościołach. We wnętrzu dominowała ambona, a nie ołtarz, co podkreślało funkcję tej gotyckiej świątyni. W kaplicy mogło się zmieścić 3 tys. osób.

pominał, że ci, których zadaniem jest „oczyszczanie” innych, sami powinni być czysti, by mogli dobrze wypełniać swój urząd z korzyścią dla Chrystusa. Hus skarżył się na często spotykane świętokupstwo, wytykał duchownym, że cały ciężar głoszenia słowa Bożego zrzucają na swoich wikariuszy, a sami nie służą, lecz chcą tylko władać. Narzekał, że religia Chrystusowa jest „umartwiana” przez złych kapłanów⁶.

W krytycznej postawie Husa przejawiał się jego charakter, który nie pozwalał mu milczeć w obliczu szerzących się błędów, niesprawiedliwości i zła. Zdaniem historyków, podobnie „jak Luter odznaczał się raczej szczerością i namiętnością wypowiedzi oraz dosadną wymową, niż intelektualną czy teologiczną głębią”⁷.

Hus był nie tylko wychowankiem uniwersytetu w Pradze, ale dwukrotnie pełnił także funkcję rektora tegoż uniwersytetu. Jego działalność faktycznie nie jest jednak zbyt dobrze znana, gdyż w narodowej historiografii czeskiej jego postać została wyidealizowana. Niewątpliwie cieszył się popularnością z racji nienagannego stylu życia, uzdolnień kaznodziejskich i obrony ludności czeskiej przed zalewem Pragi przez cudzoziemców, zwłaszcza Niemców.

1.2. Jan Hus a schizma w Kościele

Hus przeżył niemal całe swoje życie pod znakiem dramatu schizmy w Kościele. „Był produktem schizmy, a zarazem wytworem czeskiej specyfiki” – tak pisze o nim P. Chaunu⁸. Rozpoczęta w 1378 r. schizma w Kościele zachodnim trwała prawie 40 lat. Podzieliła ona Kościół katolicki w Europie na dwa obozy, dwie obediencje: rzymską i awiniońską – pozostającą pod znacznymi wpływami władców francuskich. Przyczyny podziału były złożone, nie tkwiły one tylko w samych racjach politycznych. Zamęt był wówczas tak ogromny, że podział na różne obediencje zdarzał się nawet wśród mnichów i mniszek. Przykładem może być św. Katarzyna ze Sieny, która opowiedziała się za papieżem z Rzymu, a św. Wincenty Ferrari stanął po stronie antypapieża⁹. Po Synodzie w Pizie (1409), gdzie wybrano jeszcze jednego papieża, doszła obediencja trzecia – pizańska¹⁰.

⁶ *Tamże*.

⁷ M.D. KNOWLES, D. OBOLENSKY, *Historia Kościoła*, tłum. R. Turzyński, t. II, Warszawa 1988, s. 350.

⁸ P. CHAUNU, *Czas reform*, tłum. J. Grosfeld, Warszawa 1989, s. 254.

⁹ M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, t. II, Warszawa 1987, s. 258.

¹⁰ Zob. *tamże*, s. 264.

Schizma świadczyła o słabości papieżstwa i całego Kościoła. Autorytet Kościoła i papieżstwa niweczyły ekskomuniki, które papież rzucał na swoich przeciwników. Papież wzajemnie posądzali się o herezje. Autorytet instytucjonalnego Kościoła tak upadł, że zastanawiano się w ogóle nad potrzebą papieżstwa.

Z historycznej perspektywy powszechną jest opinia, że gdyby nie schizma w Kościele, Jan Hus jako krytyk papieżstwa nigdy nie zdobyłby tej popularności, którą zdobył¹¹. Podłożem dla jego wystąpień była też specyficzna sytuacja polityczna, społeczna i kościelna Czech.

1.3. Jan Hus a sytuacja w Czechach

Odkąd czeski król Karol IV łączył swój tron z tronem cesarskim, to faktyczną stolicą cesarstwa stała się Praga. Za jego panowania miała miejsce wielka imigracja Niemców do Czech. Zdominowali oni wyższe warstwy społeczne – w tym profesorów praskiego uniwersytetu. Dodatkowo niezadowolenie Czechów rodziły świadczenia na rzecz Kościoła i papieżstwa. W tym czasie wzmożła się działalność waldensów – domagających się „Kościoła ubogiego”, szerzyły się idee reformatora z Oksfordu Jana Wiclifa – czemu sprzyjały ożywione kontakty między Anglią i Czechami po małżeństwie czeskiej królowny Anny z angielskim królem Ryszardem II¹².

Z myślą Wiclifa zapoznał się Hus dzięki swojemu przyjacielowi, Hieronimowi z Pragi, który po studiach w Oxfordzie przywiózł dzieła angielskiego reformatora do Czech. Hus przetłumaczył je na język czeski i zaczął propagować nową naukę o Kościele. Większość niemieckich profesorów z uniwersytetu w Pradze przyłączyła się wtedy do potępienia tez Wiclifa, dokonanego na Synodzie Londyńskim (1403). Hus protestował przeciwko temu potępieniu i bronił tez Wiclifa. Na uniwersytecie wybuchł spór między czeskimi i niemieckimi profesorami o nominalizm i realizm (1409). Rozłam w środowisku akademickim spowodował, że niemieccy profesorowie i studenci opuścili Pragę i przenieśli się do Lipska, dając początek tamtejszemu uniwersytetowi¹³.

Siłą ruchu zainicjowanego przez Husa był jego aspekt narodowy. Praski konfesor zachęcał do odprawiania Mszy św. w języku ojczystym, zajął się sprawą

¹¹ Por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, s. 264.

¹² Historyk Anna Paner popularność nowych idei wiąże także z kryzysem gospodarczym, spowodowanym epidemią dżumy. Zob. A. PANER, *Jan Hus*, Kraków 2002, s. 8.

¹³ Hus został wówczas powtórnie wybrany rektorem, podczas gdy niemieccy wygnańcy zaczęli przedstawiać się w całym cesarstwie jako ortodoksyjne ofiary prześladowań. Por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, s. 265.

tłumaczenia Biblii na język czeski, walcząc tym samym o prawa języka czeskiego w Kościele¹⁴.

W kolejnych latach po rozłamie w środowisku akademickim Pragi wypadki związane z Husem potoczyły się bardzo szybko. Mistrza Jana oskarżono przed pizańskim papieżem Aleksandrem V o szerzenie błędnych nauk Wiklifa. W 1410 r. nadeszło polecenie zniszczenia pism Wiklifa, a Hus miał odwołać swoje poglądy, otrzymał też zakaz głoszenia kazań. W odpowiedzi Hus w imieniu uniwersytetu, szlachty i ludu złożył apelację do jednego z papieży – Jana XXIII. W tym czasie arcybiskup praski nałożył na Husa ekskomunikę, ale on nie zaprzestał głoszenia kazań, nie stawiał się też – mimo wezwania – przed legatem papieża Aleksandra V. W 1411 r. Jan XXIII ekskomunikował Husa, on zaś publicznie zaczął coraz ostrzej występować przeciwko papieżowi. W 1412 r. nowy arcybiskup Pragi rzucił na Husa tzw. wielką ekskomunikę i interdykt na każde miejsce jego pobytu. Mistrz Jan schronił się wtedy na zamku Kozi Hradek, później nazwany przez husytów Táborem, gdzie w 1413 r. napisał swoje główne dzieło – traktat *O Kościele (De Ecclesia)*¹⁵, w którym powtórzył główne tezy Wiklifa – *nota bene* zawarte w dziele pod takim samym tytułem. Dzieło to spotęgowało wpływy Husa i wiklifizmu w Czechach i sąsiednich krajach. Zaniepokojony tym król węgierski i niemiecki Zygmunt Luksemburski, który liczył na tron czeski po swoim starszym bracie, chciał uniknąć drugiego – obok schizmy – źródła rozłamu w Kościele i zaprosił Husa na sobór do Konstancji, by tam mógł on osobiście przedstawić swoją sprawę i naukę. Hus przyjął zaproszenie, a od króla otrzymał na drogę glejt bezpieczeństwa.

1.4. Jan Hus na Soborze w Konstancji

Kiedy obłożony ekskomuniką Hus przybył do Konstancji, to Jan XXIII zwolnił go z tej kary i pozwolił na odprawianie Mszy św. On jednak zaczął głosić także kazania, na które nie miał już pozwolenia. Za nieprzestrzeganie zakazu został odosobniony w klasztorze dominikańskim. Kiedy sobór przeżywał kryzys z powodu ucieczki prowadzącego obrady soborowe Jana XXIII, przeniesiono Husa do więzienia w zamku Gottlieben¹⁶. W tym czasie nauką praskiego rektora w oparciu o materiały dostarczone przez jego czeskich przeciwników zajęła się na soborze komisja złożona z trzech biskupów. Początkowo sprawie

¹⁴ Zob. J. KRZYŻANIAKOWA, *Koncyliaryści, heretycy i schizmatycy [w państwie pierwszych Jagiellonów]*, Kraków 1989, s. 15.

¹⁵ J. HUS, *O Kościele*, przekład i komentarz K. Moskal, Lublin 2007.

¹⁶ A. PANER, *Jan Hus*, s. 57.

nie chciano nadawać rozgłosu, lecz ostatecznie na żądanie samego Husa zajął się nią cały sobór.

Naukę Jana Husa rozpatrywano w łączności z nauką Jana Wiktora, z której potępiono 45 twierdzeń. Miesiąc po tym potępieniu przesłuchiowano Husa publicznie przez 3 dni. Obronił się on przed niejednym zarzutem, ale nie chciał odwołać twierdzeń uznanych za heretyckie. Przed ogłoszeniem ostatecznego wyroku próbowano nakłonić go do podpisania łagodnej formuły odwołania błędów. Odmówił jednak, przekonany o słuszności swoich poglądów. Gdy po prawie siedmiu miesiącach dochodzeń 6 lipca 1415 r. ogłaszano wyrok, przerywał jego czytanie protestami i modlitwą. Uznany za wiklifistę i heretyka, pozbawiony godności kapłańskiej, został przekazany władzy świeckiej. Ponieważ król Zygmunt spieszył się z poselstwem do Hiszpanii, tego samego dnia wykonano wyrok – czeskiego reformatora spalono na stosie. W historycznej ocenie soborowego wyroku zwraca się dziś uwagę, że Hus nie we wszystkich punktach i jednoznacznie był zwolennikiem potępionych twierdzeń Wiktora¹⁷.

2. Główne kontrowersyjne punkty teologii Jana Husa

Na soborze w Konstancji naukę Jana Husa rozpatrywano, oceniano i osądzano w łączności z nauką Jana Wiktora (1330–1384). Historycy podkreślają, co tytułem wprowadzenia do tego punktu warto wspomnieć, że Wiktor w swoich kazaniach i pismach kierował się wielkim antyklerykalnym i antyrzymskim afektem, podbudowanym angielskim nacjonalizmem. Występował przeciwko świeckiej władzy Kościoła i przeciwko jego bogactwom. Ponieważ Kościół winien być ubogi, radził, by jego dobra przejęło państwo i ono zatroszczyło się o utrzymanie duchownych. Zwalczał też opłaty na rzecz kurii papieskiej w Awinionie, posiadłości ziemskie klasztorów, a nawet samo życie zakonne – zakony nazywał „sektami”¹⁸.

W 1377 r. papież Grzegorz XI potępił 19 zdań z pism Wiktora, ale to nie położyło kresu jego działalności. W czasie wielkiej schizmy zachodniej Wiktor, mając poparcie dworu królewskiego i narodu, wystąpił bardzo ostro przeciwko papieżowi, twierdząc, że Kościół nie składa się z hierarchii i wiernych, ale z niewidzialnej społeczności i predestynowanych. Kościół zatem jest niewidzialny, a jego jedyną głową jest Chrystus. Wspólnotę wierzących podzielił na przeznaczonych do zbawienia i przeznaczonych do potępienia. W późniejszych pismach określił papieża jako

¹⁷ Por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, s. 269.

¹⁸ Por. *tamże*, s. 268n.

„twór szatana”. Odrzucił tradycję, a Pismo Święte nazwał jedyną i wyłączną normą wiary. Odrzucił też kapłaństwo, rzeczywiste przeistoczenie chleba i wina w Ciało i Krew Pańską – według niego chleb i wino stają się tylko w sposób duchowy Ciałem i Krwią Pańską, odrzucił celibat, odpusty, spowiedź, Msze za zmarłych, kult świętych, kult obrazów i relikwii oraz pielgrzymki. Wszelkie datki na rzecz Stolicy Apostolskiej nazwał symonią¹⁹. Ta nauka dzięki ożywionym kontaktom dworów królewskich w Pradze i Londynie, a także za pośrednictwem studentów czeskich studiujących w Anglii, przedostawała się do Czech, gdzie od razu znalazła podatny grunt przede wszystkim wśród resztek katarów i waldensów. Pod jej ogromnym wpływem był również Jan Hus, choć nie podzielał jej radykalizmu.

Sobór w Konstancji stanął na stanowisku, że Hus jest „wiklifistą” i ta opinia przyjmowana jest dość powszechnie do dnia dzisiejszego. Bardziej wnikliwi badacze zwracają jednak uwagę, że czeski reformator nie był tylko „kopia” Wiktora, ale również bardzo samodzielnym myślicielem²⁰. Między Wiktorem a Husem nigdzie nie jest widoczna tak wielka różnica zdań, jak w ich rozumieniu autorytetu, zwłaszcza autorytetu źródeł wiary.

2.1. Autorytet Pisma Świętego

Dla obu reformatorów Pismo Święte jest autorytatywnym źródłem i normą wiary. Jak Wiklif, tak i Hus często wypowiadają się w podobny sposób przede wszystkim w tych miejscach, gdzie autorytet Pisma przeciwstawia się papieżowi. Również przekonanie, że wszelka prawda wiary zawarta jest w Piśmie, pojawia się w dziełach obu reformatorów. Jest tu jednak jedna głęboka różnica między nimi: Wiklif odrzuca w sprawach wiary jakiegokolwiek inny autorytet poza Biblią, Hus natomiast wraz z Pismem przyjmuje szeroko rozumianą tradycję²¹. Nawet w sprawie rozumienia samego Pisma Świętego jest różnica między obu teologami: dla prawniczego umysłu Wiktora Pismo to *regula essentialiter directiva*, dla Husa – *veritas directiva*. Ponadto Wiklif twierdzi, że posłuszeństwo prawu

¹⁹ Nauka Wiktora stała się ideologiczną podstawą działalności angielskich zwolenników ruchu begardów, nazywanych także lollardami – „głosicielami prawa Bożego” i reform społecznych. W następstwie ich działalności doszło w 1381 r. w Anglii do powstania chłopskiego, które zostało krwawo stłumione, a zebrany w Londynie synod (1382) potępił 24 zdania z dzieł Wiktora jako heretyckie i błędne. Wiklif po rezygnacji z katedry profesorskiej zmarł na swoim probostwie w Lutterworth. Sobór powszechny w Konstancji potępił 45 zdań z dzieł Wiktora. Prochy jego zostały w 1427 r. wydobyte z ziemi i rozsypane. Program Wiktora przejął w całości reformatorzy XVI stulecia. Zob. B. KUMOR, *Historia Kościoła*, t. IV, Lublin 2003, s. 106.

²⁰ Zob. np. M. SPINKA, *John Hus and the Czech Reform*, Chicago 1941, s. 58n.

²¹ V. KYBAL, *Mistr Jan Hus. Život a učení*, t. I, cz. 2, Praha 1919–1931, s. 103.

Bożemu jest istotne dla naszego członkostwa w Kościele, zaś konsekwencją nieposłuszeństwa jest jego utrata²². Stwierdzenie takie ma charakter dogmatyczny, podczas gdy Hus z kolei wyobraża sobie członkostwo w Kościele bardziej w sensie duchowym, wewnętrznym i moralnym. Kładzie on mocniejszy akcent na łaskę Boga, która działa w człowieku²³.

Podczas gdy w swoim prawniczym stwierdzeniu Wiklif stoi na stanowisku, że jakiegokolwiek prawo, które nie pochodzi od Chrystusa – tzw. *lex humana*, jest wymysłem człowieka i można je odrzucić, to Hus akceptuje prawo Kościoła do własnego prawa. W dziele *De decimis* pisze:

Prawo, ponieważ jest definiowane przedstawicielami Kościoła, ma charakter prawa kanonicznego. Jego celem jest tłumienie w pewnych granicach tego wszystkiego, co jest w sprzeczności ze świętymi przepisami Kościoła. Prawo to może być porównywane z prawem ewangelicznym, które tworzy artykuły wiary przyjęte na kościelnych synodach²⁴.

Innymi słowy, Hus przyjął definicje dogmatyczne soborów powszechnych i znaczących synodów lokalnych. W trakcie procesu w Konstancji wyznaje:

Mam w głębokim poszanowaniu wszystkie powszechne i miejscowe sobory, ich rozporządzenia i nakazy, tak samo jak i wszystkie ustawy, kanony i konstytucje, o ile są explicite i implicite w zgodzie z prawem Bożym²⁵.

Wymienia pierwsze cztery sobory powszechne: Niceę, Konstantynopol, Efez i Chalcedon²⁶. Jego zdaniem,

kanony dogmatyczne soborów i wyznanie wiary tworzą dwa niezbędne filary tzw. Świętego Urzędu Kościoła (*Magisterium Ecclesiae Sollemne*), podczas gdy święci Ojcowie wraz z liturgiami, katechizmami i diecezjalnymi przepisami są wyrazem tzw.

²² E.S. MOLNÁR, *Viklef, Hus a problém autority*, w: J.B. LÁSEK (red.), *Jan Hus mezi epochami, národy a konfesemi*, Praha 1995, s. 109.

²³ O. LUKOSZ, *Współczesna ocena nauczania Jana Husa*, „*Studia Oecumenica*” (2006), nr 6, s. 51n.

²⁴ E.S. MOLNÁR, *Viklef, Hus a problém autority*, s. 110.

²⁵ V. KYBAL, *Mistr Jan Hus. Život a učení*, s. 71.

²⁶ *Tamže*, s. 72.

zwyczajnego i powszechnego duchowego urzędu Kościoła (*Magisterium Ecclesiae Ordinarium ac Universale*)²⁷.

Zdaniem Husa tradycja musi być przyjęta i czczona wespół z Pismem Świętym. Pochłonięcie Pisma przez tradycję wydawało mu się być tak samo heretyckie, jak ówczesnym rzymskim teologom podporządkowanie tradycji Pismu. Niemniej Hus nie nauczał, że Biblia miałaby być jedyną nauczycielką i autorytetem – jak twierdził Wiklif. W nauczaniu Husa nie ma podejścia w stylu *sola Scriptura*, co znajdujemy później w reformacji protestanckiej. Pierwszeństwo Pisma u Husa nie pochodzi tylko od samego rozumienia Biblii jako źródła objawionej nauki, ale też z jej normatywnego charakteru w sferze moralnej, prawnej i kościelnej. Tu istnieje zaś ogromna różnica między Husem i Lutrem. Hus podniósł Biblię do poziomu pełnej i bezpośredniej normy wiary, ale sama jedynie wiara, bez czynów, w jego mniemaniu, nie usprawiedliwia przed Bogiem.

Pytając o źródła autorytetu w teologii Husa, można zestawić następującą hierarchię: Pismo Święte w języku zrozumiałym dla prostego wiernego; Tradycja apostołska jako autorytet apostołów – świadków i głosicieli Słowa Bożego w sferze nauki wiary i moralności; wyznania wiary pierwotnego Kościoła; nauczanie Ojców Kościoła – o ile wyraża prawdę zawartą w Piśmie Świętym; uchwały i kanony prawa stanowionego na soborach powszechnych²⁸. Kuriozalnym musi wydawać się fakt, że w Konstancji Husowi zarzucono zbyt częste odwoływanie się do nauk Chrystusa²⁹.

Szczegółowe badania w ostatnich dziesiątkach lat przyniosły znacznie łagodniejszą ocenę osoby i sprawy Jana Husa. Z katolickiej perspektywy błędy teologiczne dotyczyły właściwie tylko dwóch tematów: rozumienia Kościoła w powiązaniu z ideą predestynacji i nauczania o papieżstwie.

2.2. Nauka o Kościele i predestynacji

W pismach Jana Husa spotyka się kilka definicji Kościoła. W swoim podstawowym dziele, *O Kościele*, pisze m.in.:

²⁷ O. LUKOSZ, *Współczesna ocena nauczania Jana Husa*, s. 54. Lepszym tłumaczeniem *Magisterium Ecclesiae Sollemne* byłoby chyba: „uroczyste nauczanie Kościoła”.

²⁸ Hus był zwolennikiem teorii koncyliarnej i często podkreślał duchowy autorytet soboru. W tym punkcie Hus znowu bardzo różni się od Wiklifa, który twierdził, że Pismo bez prawa stanowionego na soborach jest wystarczające przy wyznaczaniu porządku w Kościele. Zob. *tamże*, s. 58; zob. też H. WORKMAN, *John Wyclif: A Study of English Medieval Church*, t. II, Hamden 1966, s. 150.

²⁹ A. PANER, *Jan Hus*, s. 80.

Święty Kościół katolicki jest społecznością predestynowanych, sumą zawierającą predestynowanych obecnych, przeszłych i przyszłych³⁰.

Święty Kościół jest jeden jedyny i jest sumą predestynowanych od pierwszego sprawiedliwego aż do ostatniego (*communio praedestinatorum*), który ma być kiedyś zbawiony. Oprócz tego w jednym ze swoich praskich kazań Hus przytacza trzy kolejne definicje Kościoła: pierwsza prezentuje Kościół jako wspólnotę wszystkich wierzących (*congregatio fidelium*), którzy wyznają wiarę zarówno swoimi ustami, jak i postępowaniem, i którzy aktualnie są w stanie łaski uświęcającej; w drugiej definicji Kościół to przemieszani ze sobą *predestinati* i *presciti*, święci i grzesznicy, ziarno i plewy, pszenica i kłokol, ale do Kościoła właściwie zaliczają się tylko predestynowani, czyli święci; w trzeciej – Kościół jawi się jako święty, bo jego elementami są święci i zbawieni, a oprócz tego także wyznawana przez nich wiara jest święta. Tak pojęty Kościół jest „Mistycznym Ciałem Chrystusa”, „Oblubienicą Chrystusa”³¹.

Z pojęciem Kościoła predestynowanych po raz pierwszy Hus wystąpił w kazaniu synodalnym w 1405 r., gdzie Kościół predestynowanych podzielił na trzy części: (1) Kościół zwycięski – czyli ci, którzy doszli już do zbawienia; (2) Kościół walczący – ci, którzy dopiero są na drodze do zbawienia; (3) Kościół w stanie snu – ci, którzy „wyplacają się” Bogu w czyśćcu, nazywani czasami Kościołem pasywnym, bo oprócz oczekiwania na dzień wejścia do nieba nic nie mogą zrobić³². Ogólnie można stwierdzić, że obie formuły: *congregatio fidelium* i *communio praedestinatorum*, nie wydają się w pismach Husa ze sobą kolidować. Prof. Swieżawski pisze, iż mogą one obie wyrażać coś w sensie protestu przeciw czysto jurydycznemu rozumieniu Kościoła sklerykalizowanego i pojmnowanego jedynie jako grupa, która składa się tylko z papieża i kardynałów³³. Tę tezę może potwierdzać fakt, że Hus w swoich wcześniejszych pismach stosuje oba określenia, a w swoim dziele *O Kościele* nie zapomina terminu *congregatio fidelium*, choć rzadko się nim posługuje.

W trakcie procesu konstancjańskiego występują nieporozumienia nie tylko terminologiczne, ale także między dwoma różnymi koncepcjami myślenia o Kościele. U Husa chodzi o mocne augustyńsko-duchowe rozumienie Kościoła jako współ-

³⁰ J. HUS, *O církvi*, Praha 1965, s. 24. Por. tłum polskie: J. HUS, *O Kościele*, tłum. K. Moskal, Lublin 2007, s. 10.

³¹ Por. O. LUKOSZ, *Nauczanie Jana Husa, jego dawna i współczesna ocena*, s. 298n.

³² *Tamże*, s. 299.

³³ S. SWIĘZAWSKI, *Eklezjologia późnośredniowieczna na rozdrożu*, Kraków 1990, s. 167.

noty wszystkich predestynowanych w całej historii zbawienia aż do zwycięskiego Kościoła niebiańskiego, zaś u Ojców soborowych spotykamy się z rozumieniem Kościoła w przeważającej mierze jurydyczno-instytucjonalnym.

Mówiąc o predestynacji, trzeba podkreślić, że w tej kwestii Hus nie jest ani poprzednikiem Kalwina, ani – co zdawałoby się na pierwszy rzut oka oczywiste – kontynuatorem Wiktora, lecz jest jak najbardziej uczniem św. Augustyna, który jako pierwszy mocno rozwinął zagadnienie predestynacji na gruncie teologicznym. Warto przypomnieć, że przed Augustynem tak teologia wschodnia, jak i zachodnia zgodnie głosiły paradygmat wolnej woli człowieka. Natomiast Augustyn stanął najpierw w obliczu kwestionujących wolną wolę systemów filozoficznych (stoicyzm), jak i poglądów zwanych fatalizmem kosmicznym. Walcząc z nimi poprzez naukę o wolności człowieka, ściśle powiązanej z odpowiedzialnością, Augustyn dochodzi do stwierdzenia, że człowiek posiada wprawdzie wolną wolę, nie posiada jednak wolności, czyli możliwości korzystania z niej, co jest następstwem grzechu pierworodnego. Dopiero łaska wyzwala ludzką wolną wolę, z czego wynika, że łaska nie unicestwia wolności człowieka, ale wręcz przeciwnie – ją konstytuuje. Bóg jest zatem rzeczywistym Zbawcą, gdyż Jego łaska uzdalnia człowieka do podejmowania słusznych decyzji i wyborów. Między przeznaczeniem a łaską zachodzi ta różnica, że przeznaczenie jest przyjmowaniem łaski, a łaska jest darem. Predestynacja w takim augustyńskim rozumieniu jest pierwotnym uzdolnieniem człowieka do podjęcia wolnej współpracy z łaską.

Z kolei dla Jana Husa *praedestinitus* jest synonimem słowa „święty”, czy też „przeznaczony do zbawienia”. W swoim dziele *O Kościele* Hus nigdy tego słowa nie odnosi do potępionych lub przeznaczonych na potępienie, których określa jako *praesciti*, czyli „znani uprzednio” – oczywiście, Bogu. Czy jednak *praesciti* należą do Kościoła? Na płaszczyźnie podstawowej, na której wymogiem tej przynależności jest sama wiara, odpowiedź Husa jest pozytywna, ale na płaszczyźnie wyższej – negatywna, bo sama tylko wiara jest niewystarczająca. Na wyższej płaszczyźnie konieczne są już czyny miłości – *fides caritate formata*, oraz wytrwanie na drodze do zbawienia – *virtus perseverance ad salutem*. Nie chodzi tu jednak o jakiś wymysł tego czeskiego teologa, ale jest to właściwie samo sedno eklezjologii Augustyna. W oparciu o słowa: „wielu jest wezwanych, ale mało wybranych”, Augustyn wykazuje przecieź, że patrząc poprzez pryzmat Kościoła widzialnego, wszyscy są, lub przynajmniej mogą być, uważani za „wybranych”, których Hus nazywa „predestynowanymi”, bo Bóg nikomu nie odmawia możliwości bycia zbawionym. Patrząc jednak z drugiej strony, czyli z Boskiej perspektywy, trzeba stwierdzić, że nie wszyscy będą zbawieni. Zdaniem Augustyna, *praesciti* – nawet jeśli aktualnie żyją zgodnie z normami Bożymi, nie wchodzą w skład „wybranych”, zaś „wybrani” –

nawet gdyby przez jakiś czas żyli w odłączeniu od Boga, tzn. w grzechu, to i tak w końcu pozostaną ludźmi „wybranymi”³⁴.

Nauka Husa nie różni się tu w niczym od nauki Augustyna. Prawdziwi chrześcijanie, wchodzący w skład Mistycznego Ciała Chrystusa, to *praedestinati*, mimo że czasowo mogą być nawet obarczeni grzechem tworzącym barierę uniemożliwiającą bezpośredni kontakt z Bogiem, ale bariera ta jest możliwa do usunięcia. Z kolei *praesciti* nie należą do Kościoła świętych z powodu ostatecznego potępienia – *divisio indeperdibilis*, pomimo że aktualnie postępują godnie – *presentis iusticia*, i dlatego nie można ich uważać za owce Chrystusa, ale są wilkami w owczej skórze, czego przykładem jest Judasz. O tym zaś, by należeć do owiec, decyduje łaska ostatecznego wytrwania. Z punktu widzenia wieczności pszenica zawsze pozostanie pszenicą, a plewy plewami. Przeznaczony do zbawienia jest więc zawsze członkiem Kościoła, zaś potępiony – nigdy, najwyżej jest nim tylko pozornie³⁵.

Porównując wizję Kościoła u Jana Husa i Wiklifa, widać ogromną różnicę. W wizji Kościoła autorstwa oksfordzkiego mistrza nie ma tej historycznej drogi, po której kroczy Kościół Husa – nie ma rozwoju, zmian, stopniowego dojrzewania. Wiklif widzi Kościół tylko przez pryzmat Biblii. Tam gdzie wobec Kościoła Hus jest ostrym, wręcz radykalnym moralistą, tam Wiklif jest skrajnym deterministą. Konkluzja odnośnie do rozumienia Kościoła przez Husa jest jednoznaczna. Kościół praskiego reformatora nie „jest”, ale ustawicznie „staje się” „wzrasta”, „kształtuje”, „dojrzewa” poprzez wieki i wpływającą historię³⁶. W kontekście nauczania o autorytecie i związanej z nim władzy oraz w powyższym obrazie Kościoła Hus umiejscawia swoje poglądy na papieństwo.

2.3. Nauczanie o papieństwie

Jan Hus znany jest przede wszystkim z kontestowania władzy papieskiej, która, według niego, odpowiedzialna była za zło w Kościele – pychę, niezdrowe ambicje i symonię³⁷. Czeski reformator nigdzie w swoich dziełach nie nazywa papieża „głową Kościoła”. Przypomina, że sam św. Piotr nigdy nie nazywał siebie „głową Kościoła”, a tylko „starszym pośród starszych” (1 P 5,1)³⁸. Papież winien odzna-

³⁴ Por. O. LUKOSZ, *Nauczanie Jana Husa, jego dawna i współczesna ocena*, s. 453.

³⁵ Por. *tamże*.

³⁶ Por. *tamże*, s. 455.

³⁷ Por. G. RYŚ, *Jan Hus wobec kryzysu Kościoła doby wielkiej schizmy*, Kraków 2000, s. 152.

³⁸ Por. O. LUKOSZ, *Nauczanie Jana Husa, jego dawna i współczesna ocena*, s. 455.

czać się tymi samymi cechami, co św. Piotr. Imię „Piotr” zawiera w sobie nie tylko urząd, ale także jego osobiste zasługi wypływające z wiary w Jezusa.

Według czeskiego reformatora papieństwo w obecnej formie ze swymi przekraczającymi wszelkie granice kompetencjami mocarstwowymi było założone przez cesarza Konstantyna dopiero po trzystu latach istnienia Kościoła, bo do czasów Konstantyna papież był tylko „współtowarzyszem” (*consocius*) wszystkich biskupów³⁹. Nie papież, ale Chrystus jest prawdziwą głową Kościoła i dlatego jest możliwe, że Bóg poprowadzi Kościół z powrotem *ad statum pristinum* i usunie prefekturę papieża i kardynałów. Chrystus może – jak pisze Hus w swoim traktacie przeciw Paleczowi – kierować swym Kościołem bez papieża, sam, za pośrednictwem swoich kapłanów⁴⁰. W tym miejscu Hus, tak samo jak Wiklif, w sposób istotny podważa strukturę Kościoła swego czasu. Nieprzyjmowanie konieczności istnienia papieństwa staje się w swych konsekwencjach w całej okazałości widoczne, kiedy sobie uświadomimy, iż według ówczesnego przekonania papież jako *vicarius Christi* wyobrażał niezbędne ogniwo łączące Boga, czy też Chrystusa, ze wspólnotą wiernych. Nie sposób więc w tym poglądzie nie zgodzić się w całej pełni z Paulem de Vooghtem, którego pragnieniem było całkowite uwolnienie Husa z oskarżeń o herezję, kiedy nawet on mówi, że powyżej opisane stanowisko Husa odnośnie do papieństwa musiało być jednoznacznie ocenione jako hereetyckie⁴¹.

O tym, jak ważne było nauczanie Husa na temat papieństwa, świadczy fakt, że z 30 osądzonych w Konstancji artykułów przynajmniej 13 bezpośrednio czy pośrednio dotyczyło tej kwestii. Ostra krytyka papieża widoczna była już w jego kazaniach głoszonych w Kaplicy Betlejemskiej⁴². Dla czeskiego reformatora papież jest tak samo grzeszny, jak inni ludzie. Nie jest on głową Kościoła, bo nią jest sam Chrystus. Wiara chrześcijan ma być wiarą w Chrystusa, a nie w papieża (*in papam*). W kazaniach Hus ostro występował przeciw pysze papieży, udzielaniu odpustów za pieniądze, wykonywaniu przez nich w Kościele władzy świeckiej⁴³.

³⁹ J. HUS, *O Kościele*, s. 110.

⁴⁰ TENŽE, *Contra Stephanum Palecz*, Praha 1924, s. 337.

⁴¹ P. DE VOOGHT, *L'hérésie de Jean Huss*, Louvain 1975, s. 499. Zob. O. LUKOSZ, *Współczesna ocena nauczania Jana Husa*, s. 59n.

⁴² Hus często nawiązywał do św. Bernarda, pisząc, że następcy św. Piotra winni paść swoje stado trzema sposobami: słowem, przykładem i wsparciem. Por. V. KYBAL, *Mistr Jan Hus. Život a učení*, s. 2.

⁴³ Por. O. LUKOSZ, *Nauczanie Jana Husa, jego dawna i współczesna ocena*, s. 304. Lukosz przytacza opinie Sedlaka i Kybala: „Papież sam siebie nazywa najgodniejszym, najlaskawszym, najświętszym i najbardziej uczonym na świecie, sługą wszystkich sług, ale w rzeczywistości dąży do tego, by był największym panem, dzierżącym świecką władzę nad całym światem. Wikariusze Piotra żyją w grzechu skąpstwa i bogactwa zarazem, i dlatego w ich działaniu nie ma dobrego uczynku. Czer-

Surowa ocena papieżstwa ma w myśli Husa podstawy biblijno-moralne, a nie prawno-polityczne. Ona wypływa z jego interpretacji słów: „Wy jesteście solą ziemi (...) Wy jesteście światłem świata” (Mt 5,13-14). Zdaniem Husa, słowami tymi Chrystus zwraca się do wszystkich apostołów, a po nich do wszystkich biskupów Rzymu, twierdząc, iż do sprawowania tego urzędu muszą posiadać właściwości soli i światła⁴⁴.

Prymat – według Husa – dotyczy tylko i wyłącznie autorytetu oraz związanego z nim nauczania. Władza papieska jest uwarunkowana czymś, co można by nazwać „prymatem cnót”. „Władza kluczy”, która spoczywa w rękach papieża, jest władzą duchową. Celem tego urzędu jest służba, a nie materialna władza. Każdy papież powinien postępować tak jak Chrystus, który „nie przyszedł po to, by mu służyli, ale by służyć” (Mt 20,28). Nie stosując się do tego wzoru, papieże przyczyniali się do rozprzestrzeniania się zła w Kościele.

Hus w osobie papieża postrzega tego, który uzurpuje sobie władzę, stawia sam siebie ponad prawem i naturalnym porządkiem rzeczy. Niestety, ta ostra ocena nie była bynajmniej jakąś wydumaną teorią, ale to był jemu współczesny Kościół – Kościół schizmy i trzech papieży. Kwestionowanie dotychczasowego statusu papieża z pewnością musiało być ówczesnie uważane za podstawę do uznania Husa za heretyka⁴⁵.

Dzisiaj trudno z całą pewnością określić i ocenić, czego Hus właściwie nie przyjmował: czy sam prymat następcy Pierwszego Apostoła, czy tylko tę jego formę, którą prezentowało średniowiecze? Z perspektywy nauki współczesnego Kościoła stanowisko Jana Husa odnośnie do prymatu z pewnością jest nie do przyjęcia, ale w jego epoce sprawa ta wyglądała nieco inaczej, korzystniej dla niego. Do czasów soboru w Konstancji znane są tylko dwie wypowiedzi o charakterze dogmatycznym dotyczące prymatu następcy św. Piotra. Papież Innocenty III w liście do patriarchy Konstantynopola Jana w 1199 r. pisze, że tylko i wyłącznie następcą św. Piotra, biskup Rzymu, ma prawo do zarządzania całym Kościołem Chrystusowym, biskupi zaś zarządzają poszczególnymi Kościołami partykularnymi⁴⁶. Kolejna wypowiedź o charakterze dogmatycznym na temat władzy papieża jest o prawie dwa wieki późniejsza, bo pochodzi z 1351 r., i jest wkomponowana

pią ogromne zyski ze sprzedaży beneficjów, odpustów i świętokupstwa, dlatego też kaznodzieja nie może nie występować ostro przeciw takiemu stanowi rzeczy” (*tamże*). Zob. J. SEDLAK, *Mistr Jan Hus*, s. 160; V. KYBAL, *Mistr Jan Hus. Život a učení*, s. 4–5.

⁴⁴ O. LUKOSZ, *Nauczanie Jana Husa, jego dawna i współczesna ocena*, s. 305.

⁴⁵ Wielu wrogów nastęrczała Husowi także krytyka duchowieństwa, które odeszło od nauki Chrystusa. Por. T. MANTEUFFEL, *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 2005, s. 325.

⁴⁶ Por. O. LUKOSZ, *Nauczanie Jana Husa, jego dawna i współczesna ocena*, s. 457.

w treść wyznania wiary przesłanego przez papieża Klemensa VI hierarchom ormiańskim⁴⁷.

Czy zatem Hus odrzuca władzę papieża w Kościele, czy tylko formę, która ukonstytuowała się w czasach mu współczesnych? Faktem pozostaje, że przyjęta przez Husa formuła prymatu, rozumiana w kategoriach autorytetu opartego o pierwszeństwo cnót, a nie władzy, wydaje się być dla katolickiej ortodoksji niekompletna. Trzeba jednak mieć na uwadze fakt, że dyskusja teologiczna na temat prymatu, spowodowana bullą *Unam sanctam* papieża Bonifacego VIII, była dopiero co zapoczątkowana. Hus nie wierzył w nieomyślność papieską, ale dogmat o przypadkach nieomyślnego nauczania papieża został podany do wierzenia dopiero na Soborze Watykańskim I (1869–1870). Z całą pewnością Husowi bardzo zależało na takiej reformie w Kościele, która autorytet biskupa Rzymu widzi i ocenia w kategoriach biblijno-moralnych.

*

W formie końcowego wniosku należałoby stwierdzić, że powyższe rozważania nie mogły uwzględnić jeszcze wielu innych ważnych reformatorskich myśli Jana Husa, jak chociażby problemu remanencji, czy udzielania Komunii pod dwoma postaciami⁴⁸. Nie pozwoliła na to forma krótkiego artykułu. Już jednak przeprowadzone analizy w znacznym stopniu przekonują, że Hus był właściwie sądzony w Konstancji za poglądy już od ponad 30 lat niezującego Wiklifa. Ojcom soborowym nauczanie tych dwóch reformatorów „zlewało się w jedno”. Hus pozostawał jednak o wiele bardziej „katolicki” niż jego oksfordzki wzór. Sam do końca był przekonany, że stoi po stronie prawdy zawartej w Chrystusowej Ewangelii. W kontekście aktualnego zainteresowania i badań nad reformacją zainicjowaną przez M. Lutra z pewnością potrzebne są wciąż nowe studia rehabilitujące w oczach katolików postać bohatera narodowego Czech, który z lokalnej perspektywy pragnął zreformować Kościół powszechny.

⁴⁷ Por. *tamże*.

⁴⁸ Sprawa udzielania komunii św. świeckim osobom pod dwoma postaciami, chleba i wina, jest kwestią liturgiczną. Na Soborze w Konstancji nabrała jednak znaczenia doktrynalnego, bo w Czechach widziano w praktyce kielicha uznanie równych praw duchownych i świeckich w Kościele. Łączono więc ją ze sprawą nauki o Kościele. Do kwestii kielicha, wysuniętej przez praskiego magistra Jakuba z Miśni, ustosunkował się Hus powściągliwie w rozprawie *De sanguine Christi sub specie vini a laicis sumendo*, napisanej w Konstancji, lecz wkrótce poparł otwarcie postulat Jakuba. Na soborze wydano zakaz takiej praktyki (15 czerwca 1415). W Czechach stosowano ją po spaleniu Husa, gdyż widziano w niej znak protestu przeciw doznanej krzywdzie. Uniwersytet praski orzekł nadto, że udzielanie komunii św. także pod postacią wina jest dawną praktyką Kościoła, zaniechaną dopiero w XIII w. Sobór jednak nie cofnął swej decyzji, a papież Marcin V potwierdził zakaz dwoma bullami. Sprawę podjęto na nowo podczas Soboru Bazylejskiego (1431). Por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, s. 270.

*

Literatura:

- BANASZAK M., *Historia Kościoła katolickiego*, t. II, Warszawa 1987.
- CHAUNU P., *Czas reform*, tłum. J. Grosfeld, Warszawa 1989.
- HINTZ M., *Jan Hus i Marcin Luter – kontynuacje i teologiczne uzupełnienia*, w: A. PANER, M. HINTZ (red.), *Jan Hus. Życie i dzieło. W 600. rocznicę śmierci*, Gdańsk 2016, s. 172–182.
- HUS J., *Contra Stephanum Palecz*, Praha 1924.
- HUS J., *O Kościele*, przekł. i komentarz K. Moskal, Lublin 2007.
- KNOWLES M.D., OBOLENSKY D., *Historia Kościoła*, tłum. R. Turzyński, Warszawa 1988.
- KRZYŻANIAKOWA J., *Koncyliaryści, heretycy i schizmatycy [w państwie pierwszych Jagiellonów]*, Kraków 1989.
- KUMOR B., *Historia Kościoła*, t. IV, Lublin 2003.
- KYBAL V., *Mistr Jan Hus. Život a učení*, t. I, cz. 2, Praha 1919–1931.
- LUKOSZ O., *Nauczanie Jana Husa, jego dawna i współczesna ocena. Studium teologiczno-historyczne*, Warszawa 2005 (Archiwum UKSW).
- LUKOSZ O., *Współczesna ocena nauczania Jana Husa*, „Studia Oecumenica” 6 (2006), s. 49–86.
- MANTEUFFEL T., *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 2005.
- Martin Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe*, Weimar 1883–2009.
- MOLNÁR E.S., *Viklef, Hus a problém autority*, w: J.B. LÁŠEK (red.), *Jan Hus mezi epochami, národy a konfesemi*, Praha 1995.
- PANER A., *Jan Hus*, Kraków 2002.
- PRACHOVSKY K., *Husowa znalost dekretu Gratianowa*, Praha 1922.
- RYŚ G., *Jan Hus wobec kryzysu Kościoła doby wielkiej schizmy*, Kraków 2000.
- SKOWRONEK A., *Odkrywanie jedności*, Warszawa 1988.
- SEDLAK J., *Mistr Jan Hus*, Praha 1915.
- SOUKUP P., *Jan Hus*, Stuttgart 2014.
- SPINKA M., *John Hus and the Czech Reform*, Chicago 1941.
- SWIEŻAWSKI S., *Eklezjologia późnośredniowieczna na rozdrożu*, Kraków 1990.
- VOOGHT P. DE, *L'hérésie de Jean Huss*, Louvain 1975.
- WORKMAN H., *John Wyclif: A Study of English Medieval Church*, t. II, Hamden 1966.
- www.fronda.pl/a/papiez-o-janie-husie-czego-chce-kościół-od-husytów,527.html (22.04.2017).

*

Streszczenie: Problem artykułu został rozwinięty w dwóch punktach. W punkcie pierwszym ukazano tło historyczne życia i działalności Jana Husa: dane biograficzne, stosunek Husa do schizmy w Kościele, do sytuacji politycznej i społecznej w Czechach oraz sobór w Konstancji. W punkcie drugim przedstawiono główne reformatorskie postulatory teologii Jana Husa: rozumienie autorytetu źródeł wiary – zwłaszcza autorytetu Pisma Świętego, naukę o Kościele i predestynacji oraz nauczanie o papieństwie.

Słowa kluczowe: autorytet, Jan Hus, Kościół, Pismo Święte, predestynacja, reformacja, schizma, sobór w Konstancji.

Abstract: Jan Hus – Precursor of the 16th Century Reformation. The problem being discussed in the article has been developed from two points. The first point contains the description of the historical background of Hus's life and activity: biographical data, aptitude of Hus to the schism in the Church, to the political and social situation in Bohemia as well as the Council of Constance. In the second point the main reformist postulates over Hus's theology which is presented as: the understanding of the authority of sources of faith – especially the authority of the Scripture, teachings about the Church and predestination, finally teachings about papacy.

Keywords: authority, Jan Hus, Church, Scripture, predestination, reformation, schism, Council of Constance.